

Wystawa Michała Czuby

Zachęcamy do obejrzenia [oprowadzania online](#) po wystawie **Michała Czuby "Gest Natury"** .

Relacja z wernisażu: [link](#)

Gest Natury

Jeśli patrzysz na kogoś lub na coś co Cię absolutnie zachwyca, porywa, inspiruje, to pamiętaj, że patrzysz na niezrealizowany aspekt samego siebie. Dzięki obserwacji jesteśmy w stanie stworzyć jakąś opowieść, może być to słonecznik usychający w polu, powykręcane gałęzie drzew czy śpiew ptaków, tak po prostu. Realizacja samego siebie wymaga cierpliwości, odpowiedniego miejsca, które posłuży do kontemplacji własnych myśli, do zderzenia rzeczywistości z własnymi wspomnieniami. Ta opowieść składa się z wielu momentów, potęgujących nasze zmysły: zapach powietrza, kolor drzewa, słońca, łąki.

Być uczestnikiem własnej opowieści to doskonały moment na zaczęcie malowania, na stworzenie czegoś inspirującego, nowego. Dzięki wspomnieniom kojarzymy, potęgujemy zmysły, różnice. Dla większości ludzi ładna pogoda jest wtedy gdy świeci słońce, a co z deszczową pogodą, deszcz jest przecież świetną porą na opowieść. Tą opowieść nosi każdy w sobie, każdy swoją odrębną i to jest piękne. Jako goście tej planety możemy czerpać z jej natury, własnych doświadczeń, z wnętrza ziemi. Malarz jest interpretatorem świata, jest dla mnie przewodnikiem, często samego siebie. Obraz ma możliwość wprowadzenia nas do niego, stwarza nowe bodźce, nowe zjawiska zaczerpnięte ze świata widzialnego, rzeczywistego, tego z przeszłości, tego z przyszłości i tego z tu i teraz.

Gdy maluje to opowiadam, traktuje je jako pocztówkę z przeszłości o przyszłości i tu i teraz. Świat się zmienia, kiedyś myślałem, że znika, lecz to nie prawda, to nie możliwe. On przemawia, nabiera znaczenia, to energia która jest istotą świadomości, żywicielem duszy, pokarmem wrażliwości. Za pomocą malarstwa ja porozumiewam się z Państwem, przemawiam, nie głosząc żadnych prawd lecz przedstawiając własne odczucia: to co czuje, to co myślę, to co uważam, te rozmaite rzeczy, które składają się na prawdę o sobie samym, o swoim wnętrzu.

Gesty są ukłonem artysty w stronę natury, domu z którego pochodzimy, który nam został dany w jednej formie. Te obrazy powstały z miłości, z miłości do życia i śmierci. Ponieważ miłość to nie tylko kochanie, to również szacunek, akceptacja, zrozumienie, empatia, a śmierć tak jak i miłość jest końcem i początkiem czegoś nowego.

M.Czuba



Michał Czuba

Przede wszystkim malarz, z miłości i wyboru. Urodzony w Piotrkowie Trybunalskim, nazwisko po Tacie oraz zamiłowanie do muzyki jazzowej, po mamie uroda oraz skrupulatność, po babciach roztropność. Związany z miastem Łódź od 2011 roku, studia na Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, dyplom w 2020r. w pracowni malarstwa klasycznego u prof. Tomasza Chojnackiego.

W twórczości wyrażam się poprzez język malarski, który jest dla mnie nośnikiem scenariusza. Często sam proces wytycza ścieżki, którymi podążam podczas kolejnych etapów powstawania dzieła. Punktem wyjścia stają się jakiś malarski bodziec wynikający z obserwacji czy znaleziska, choć największą inspiracją dla mnie jako malarza jest po prostu spacer. To co nas otacza, wielość interpretacji świata widzialnego, opowieści które snuje o nim każdy człowiek jest największym darem dla każdego twórcy. Ta opowieść zazwyczaj składa się z wielu momentów potęgujących nasze zmysły: zapach powietrza, kolor drzewa, słońca, łąki, ziemi, kształt. Być uczestnikiem własnej opowieści to doskonały moment by zacząć malować, na stworzenie czegoś inspirującego, nowego. Tą opowieść nosi każdy w sobie, każdy swoją odrębną i to jest piękne. Malarz jest interpretatorem świata, jest dla mnie przewodnikiem, często samego siebie. Obraz ma możliwość wprowadzenia nas do niego, stwarza kolejne bodźce, nowe zjawiska zaczerpnięte ze świata widzialnego, rzeczywistego, tego z przeszłości, tego z przyszłość i tego tu i teraz.

W moich obrazach staram się poruszyć zmysł odbiorcy, intensyfikując daną rzeczywistość. Wynik moich obserwacji staram się przełożyć na język malarski. Przy zastosowaniu na jednej płaszczyźnie różnych technik malarskich, przełożeniu języka natury na język plastyczny, język gestów, obraz staje się polem eksperymentów. Gest Natury staje się gestem malarskim. Dzięki zastosowaniu ekspresyjnego gestu malarskiego mogę wyrazić w swoich obrazach to, co jest mi bliskie, własne przemyślenia, uczucia, obserwacje - elementy, które składają się na prawdę o samym sobie, czerpią ze świata marzeń, wspomnień. Realizacja samego siebie wymaga cierpliwości, odpowiedniego miejsca, które posłuży do kontemplacji własnych myśli, do zderzenia rzeczywistości z własnymi wspomnieniami.

WYSTAWY, NAGRODY:

2019

- Michał Czuba - malarstwo, Muzeum na zamku w Łęczycy, (wystawa indywidualna)
- XXXVI Konkurs im. Władysława Strzemińskiego Sztuki Piękne,
- I Triennale Malarstwa Studenckiego, Rzeszów

2018

- Czuba -malarstwo, rysunek, grafika. Galeria Amcor (wystawa indywidualna)
- III Międzynarodowy Konkurs Malarski Fundacji Trzy Mosty, Służewski Dom Kultury, Warszawa (II Nagroda)
- II Przegląd Sztuki Współczesnej Nowa Awangarda, Galeria Szyb Wilson, Katowice

2017

- Czuba-Portrety. Wystawa indywidualna, Galeria Pracownia Luna, Limanowskiego 157, Łódź
- VI edycja konkursu Nowy Obraz/Nowe Spojrzenie.
- XXXIV Konkurs im. Władysława Strzemińskiego Sztuki Piękne (II Nagroda)